

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno środa 26 lipca 1950

Na całym świecie potęguje się ruch w obronie pokoju

Na całym świecie potęguje się ruch pokoju, łącząc ludzi różnych poglądów politycznych i wyznań. Akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim wzrasta z dnia na dzień. Podpisujący Apel potępiają równocześnie krwawą interwencję amerykańską w Korei.

Z. S. R. R.

MOSKWA. Akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju zatacza w ZSRR coraz szersze kręgi. Ludzie różnych poglądów politycznych i wyznań wzywają do podjęcia energicznej akcji przeciwko próbom rozpętania nowej wojny.

My, ludzie wielkiej epoki stalnowskiej, jesteśmy bezgranicznie oddani swej Ojczyźnie, lecz nie odgradzamy się od narodów innych państw — pisze na łamach dziennika „Izwestia” grupa profesorów Uniwersytetu Państwowego w Saratowie. — Wyciągamy przyjazną dłoń do wszystkich ludzi dobrej woli, do tych wszystkich którzy pragną żyć w pokoju i którzy bronią dzieła pokoju.

Akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, spotyka się z najgorętszym oddźwiękiem we wszystkich republikach ZSRR. Składając podpisy pod Apellem radzieckie masy pracujące potępiają jednocześnie krwawą interwencję amerykańską w Korei. Naszą odpowiedzią na zakusy imperialistycznych podżegaczy wojennych — czytamy m. in. w rezolucji uchwalonej na wiecu pracowników przemysłu naftowego w Baku — jest jeszcze szersze rozwinięcie współzawodnictwa socjalistycznego, osłabienie nowych sukcesów produkcyjnych.

ANGLIA

LONDYN. W związku z zakończeniem ogólno-angielskiej Konferencji Zwolenników Pokoju odbył się w niedzielę wieczorem w Londynie potężny wiec na Trafalgar Square, na który mimo deszczu przybyło ponad 20 tys. osób.

Przewodniczący Angielskiego Ko-

mitetu Obrony Pokoju, Crowther, zakomunikował wśród oklasków zebranych, że Apel Sztokholmski został obecnie przyjęty i zaakceptowany przez angielski ruch w obronie pokoju, który przybrał masowy charakter.

Pojawienie się na trybunie znanego pisarza radzieckiego — Ilii Erenburga powitane zostało serdecznymi oklaskami. W imieniu Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Erenburg wezwał mieszkańców Londynu do podjęcia energicznej akcji przeciwko próbom rozpętania nowej wojny.

KANADA

OTTAWA. Delegacja Kanadyjskiego Kongresu Obróńców Pokoju z dr.

Endicottem na czele odwiedziła Ottawę, by wezwać członków rządu do podpisania Apelu w sprawie zakazu broni atomowej i wręczyć ministrowi Spraw Zagranicznych pismo w sprawie wydarzeń koreańskich. Pismo to proponuje, by rząd kanadyjski wystąpił przeciwko projektom zastosowania bomby atomowej.

JAPONIA

MOSKWA. Jak doноси z Tokio agencja TASS, ruch obrońców pokoju w Japonii rozszerza się nimo okrutnych represji policyjnych. Obecnie o coraz to nowe warstwy ludności, domagające się bezwzględnej zakazu broni atomowej. Japońskie siły postępowe prowadzą czynną kampanię zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim. Robotnicy japońscy odmawiają ładowania amerykańskich materiałów wojennych przeznaczonych dla interwencji amerykańskich w Korei.

Odezwa MOD

do wszystkich dziennikarzy świata

PRAGA. Sekretarz Generalny Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy — Hronek ogłosił odezwę MOD do wszystkich uczciwych dziennikarzy świata, wzywając ich, by przyłączyli się do światowego ruchu na rzecz pokoju i by, składając swe podpisy pod Apellem Sztokholmskim, wszczęli walkę o pokój, jako najcenniejszy skarb ludzkości. MOD apeluje do dziennikarzy pracujących obecnie w służbie monopoli prasowych, przygotowujących wojnę, by zbadali swe sumienie i by zrozumieli, że również oni za pomocą swych piór i mózgów torują drogę do rzezi i cierpień niewinnych ludzi Odezwa głosi m. in.:

W chwili gdy rozstrzyga się kwestia wojny lub pokoju żaden dziennikarz nie powinien stać na ubo-

czu. Nie ma neutralnego stanowiska między siłami wojny a siłami pokoju. Ten, kto chce pozostać neutralny, pomaga w rzeczywistości ciemnym siłom wojny.

Dziesiątki tysięcy uczciwych dziennikarzy, członków MOD, którzy służą z oddaniem i bez kompromisu sprawie pokoju, podpisało już Apel Sztokholmski. MOD wezwała jednak również w imię pokoju, by Apel Sztokholmski podpisywały także te organizacje, które wycofały się z MOD.

Wojska północno-koreańskie dotarły do południowych brzegów Korei!

PEKIN. Radio Phenian nadało komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej, donoszący o wyzwoleniu ważnego węzła kolejowego Czunczu, położonego w odległości 60 km na południowy zachód od Taidżonu.

LONDYN. Agencja Reutersa, powołując się na komunikat kwatery głównej Mac Arthura, donosi, że wojska północno-koreańskie dotarły na froncie zachodnim do południowych wybrzeży Korci, zajmując południowo-koreańską bazę morską — Hokpo, leżącą przy drodze wodnej do portu Fusan. Na tym samym froncie armia ludowa zajęła również miasto Kwandżu w odległości około 130 km na południowy zachód od Taidżonu.

Z frontu akcji żniwnej

Zbiór pszenicy w woj. rzeszowskim całkowicie zakończony

Prace żniwne w woj. rzeszowskim dobiegają końca. Według ostatnich meldunków z terenu zakończono już całkowicie zbiór pszenicy ozimej i jarej, przy czym 90 proc. zwieziono do stodoł. Zbiór jęczmienia dokonano w 90 proc., przy czym 80 proc. zwieziono do stodoł.

Niektóre PGR-y jak Mikulce pow. Przeworski, Chorzewice pow. Nisko, i inne, prace żniwne już w całości przeprowadziły przystępując do omłotów. Ze spółdzielni produkcyjnych na wyróżnienie zasługują: Wieśnica I i III oraz Nienowice — Sośnica w pow. Jarosławskim, Kalatki i Wyszatycze w pow. przemyskim.

Pod hasłem przyjaźni z ZSRR i krajami demokracji ludowej

odbyła się olbrzymia manifestacja w Berlinie

BERLIN. W związku z zakończeniem obrad III zjazdu SED, odbyła się w poniedziałek w godzinach popołudniowych wielkie publiczne zebranie, w którym wzięli udział uczestnicy zjazdu oraz niezliczone tłumy mieszkańców Berlina. Wielki plac w Lustgartenie oraz przylegająca doń aleja Unter den Linden, odświetlone udekorowane setkami sztandarów i transparentów — nie mogły zmieścić wszystkich uczestników manifestacji. Na honorowej trybunie zajęli miejsca przywódcy SED: tow. tow. Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl, Walter Ulbricht i inni oraz delegaci zagraniczni, którzy brali udział w zjeździe SED.

Przed trybuną odbyła się wspaniała defilada, którą otworzyły poczty sztandarowe pionierów. Za nimi kroczyła młodzież zrzeszona w Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej, delegacje robotników fabrycznych i związków zawodowych, organizacje masowych i instytucji państwowych. Licznie stawiły się również delegacje z zachodniego Berlina.

Wśród niesionych w defiladzie transparentów, głoszących hasła przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i walki o pokój oraz potępiające imperialistycznych agresorów, zwracała uwagę znaczna liczba transparentów poświęconych Polsce. Na transparentach tych widniały m. in. hasła: „Niech żyje granica na Odrze i Nysie — granica pokoju!”, „Niech żyje przyjaźń z Polską!”, „Pogłębiajmy i zacieśniajmy współpracę Niemiec i Polski!”.

Po zakończeniu defilady i zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Berlińskiego Komitetu SED, Jendretzky'ego, do kilkuset tysięcy uczestników manifestacji przemawiali: delegat Chińskiej Republiki Ludowej —

Zakończenie III Kongresu SED

BERLIN. W dniu 24 bm. zakończyły się obrady III Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. W ostatnim dniu obrad odbyły się wybory do władz naczelnych. Na przewodniczących Partii wybrano ponownie jednomyślnie Wilhelm Piecka i Otto Grotewohla. W skład Komitetu Centralnego Partii weszło 51 członków i 30 kandydatów.

Do Komitetu Centralnego SED wybrani zostali m. in.: Anton Ackerman, Fritz Ebert, Franz Dahlen, Otto Grotewohl, Hans Jendretzky, Bruno Leuschner, Herman Mattern, Fred Oelssner, Wilhelm Pieck, Heinrich Rau, Walter Ulbricht i Herbert Warnke.

tow. Wang Siao-Ksjang, tow. Edward Ochab w imieniu mas pracujących Polski i innych krajów demokracji ludowej, tow. Togliatti (Włochy), tow. Duclos w imieniu robotników francuskich, belgijskich, holenderskich i Luksemburga oraz tow. Harry Pollitt (Wielka Brytania). Na zakończenie zabrał głos tow. Wilhelm Pieck.

Po przemówieniach odbyła się duża defilada mas pracujących Berlina oraz polskiej ludowej. Manifestacja zakończyła się w podniosłym nastroju wspólnym odśpiewaniem Międzynarodówki.

Związek Radziecki piętnuje faszystowskie metody

amerykańskich władz okupacyjnych w Japonii

W swoim czasie, na polecenie członka Rady Sojuszniczej dla Japonii z ramienia ZSRR generała Derewianko, jego zastępca pułk. Polaszko skierował do generała Mac Arthura list w sprawie represji amerykańskich władz okupacyjnych i rządu japońskiego w stosunku do związków zawodowych, partii komunistycznej i innych japońskich organizacji demokratycznych. Gen Mac Arthur nie mogąc obalić faktów przytoczonych przez pułkownika Polaszko przesłał dnia 25 czerwca odpowiedź w lekceważącym tonie, w której, nie podając żadnych argumentów co do meritum sprawy odrzucił żądania przedstawiciela ZSRR.

17 lipca br. pułk. Polaszko przesłał w odpowiedzi do generała Mac Arthura pismo następującej treści:

Potwierdzam odbiór pańskiego pisma z dnia 25 czerwca br. nadesła-

nego w odpowiedzi na pismo członka Rady Sojuszniczej dla Japonii z ramienia ZSRR generała Derewianko z dnia 24 czerwca. W piśmie swoim członek Rady Sojuszniczej dla Japonii z ramienia ZSRR domagał się zapewnienia swobodnej działalności partii demokratycznych, w tej liczbie Japońskiej Partii Komunistycznej, związków zawodowych i innych japońskich organizacji demokratycznych oraz zaprzestania represji w stosunku do przywódców związków zawodowych i innych japońskich działaczy demokratycznych. Wysunięte w tym piśmie żądania oparte są na postanowieniach deklaracji poczdamskiej rządów USA, Wielkiej Brytanii, Chin i ZSRR, przewidujących, że „rząd japoński winien usunąć wszelkie przeszkody na drodze do wskrzeszenia i umocnienia tendencji demokratycznych wśród narodu japońskiego”, że „zapewniona będzie wolność słowa, religii i myślenia jak również poszanowanie podstawowych praw człowieka”.

Odrzucając te słuszne żądania głównodowodzący raz jeszcze wykazał, że nie rozumiał on deklaracji poczdamskiej i innych wspólnych decyzji mocarstw dotyczących demokracji Japonii.

Polecono mi, abym zakomunikował, że wobec powyższego pismo, jakie wyśtawił głównodowodzący dnia 25 czerwca nie może być uznane za ostateczne na pismo członka Rady Sojuszniczej dla Japonii z ramienia ZSRR i abym potwierdził, że wysunięte żądania pozostają w mocy.

Dar Izby Ludowej NRD dla Sejmu R. P.

WARSZAWA. W dniu Święta Narodowego szef Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie, abm. Fryderyk Wolf wręczył urzędującemu wicemarszałkowi Sejmu, Wacławowi Barcikowskiemu upominek Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla Sejmu Ustawodawczego RP. w postaci pięknej wazy, wykonanej przez słynną fabrykę porcelany w Miśni. Waza ozdobiona jest podobizną Chopina i pamiątkowym napisem.

Rzeszowski szofer P. Patryka przejeździe 25.000 km. bez remontu zaoszczędzając 750 litrów benzyny

Szóstą rocznicę utworzenia PKWN, — rocznicę Odrodzenia Polski, uczciła klasa robotnicza wzmoczoną wydajnością pracy, podejmowaniem dodatkowych zobowiązań, mających przyczynić się do wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego, do przyspieszenia budowy ustroju socjalistycznego Polski. Minęło radosne święto. Wkroczyliśmy w siódmy rok utrwalenia wytycznych Manifestu Lipcowego. Świadomość coraz lepszej przyszłości, która ugruntuje plan 6-letni, mobilizuje nadal masy pracujące do wprowadzenia nowych oszczędności, nowych form współzawodnictwa.

Wszyscy podejmują zobowiązania lipcowe — nie wyłączać tych, którym okres urlopowy nie pozwolił na uczynienie tego przed wielką rocznicą. Choć w różnym terminie, pragną się także włączyć w ogólny nurt Czynów Lipcowych, aby nie pozostać w tyle za innymi.

Do tych właśnie należy ob. Paweł Patryka, kierownik Banku Rolnego w Rzeszowie, który w dniu wczoraj-

szym zgłosił się w redakcji „Nowin Rzeszowskich”, donosząc o swym zobowiązaniu. Polega ono na przejeździe bez remontu na samochodzie osobowym marki „Chevrolet” 25.000 km. Ponadto ob. Patryka zobowiązał się do zaoszczędzenia na każdych 100 km 3 litrów benzyny. Zamiast przewidzianego normą zużycia 18 litr. benzyny na 100 km, zużywać będzie 15 litrów.

Zaznaczyć należy, że samochód przeszedł generalny remont pod koniec stycznia br., w którym to miesiącu według uznania ekspertów stan zużycia nadwozia zakwalifikowany został na 75 proc., silnika — 90 proc. i podwozia — 80 proc.

Całość samochodu została zakwalifikowana na 80 proc. zużycia.

Ob. Patryka nosi się z zamiarem podwyższenia swego zobowiązania o dodatkowe 5000 km. i wzywa wszystkich kierowców woj. rzeszowskiego do podejmowania podobnych zobowiązań. (mor)

TRÓJKĄT OSTATNIEJ NADZIEI...

Ofensywa koreańskiej armii ludowej przeciwko imperialistycznemu agresorowi amerykańskiemu przyniosła nowe, wielkie sukcesy. Całe wybrzeże załadowane zostało oszpeconymi z napaściwością koreańskich żołnierzy. Przednie oddziały koreańskie znajdują się już w odległości niecałych 30 km na północ od Suncheon — portu położonego na południowym wybrzeżu Korei.

Manewr oskrzydlenia wojsk północno-koreańskich — donosi korespondent Reutersa — posuwających się wzdłuż południowo-zachodniej równiny Korei, poważnie zagraża głównej amerykańskiej bazie obrony. Obserwatorzy wyrażają pogląd, że ten nowy obszar obrony zamknięty jest trójkątem, który biegnie od portu Fusan do Tejdžu, a stamtąd do Pohang na wybrzeżu wschodnim. Ten trójkąt obrony to zaledwie dziesiąta część terytorium, jakie imperialiści amerykańscy kontrolowali za pośrednictwem swej kukły, Li Syn — Mana, zanim zdecydowali się na zbrojną napaść na ludowo-demokratyczną Republikę Koreańską. Ten trójkąt obrony — to trójkąt ostatniej nadziei utrzymania przyczółka na Korei przez imperialistów amerykańskich.

Tłumiona przez żelazną cenzurę Achesona i Johnsona prasa amerykańska podniosła znów głosy lamentu. „To najbardziej upokarzająca i najbardziej kosztowna porażka Stanów Zjednoczonych w Korei” — pisze korespondent „New York Herald Tribune” Bigart.

„Może być mowa — sekunduje mu angielski kolega z „Daily Mail” — o możliwości utrzymania na wschodnim wybrzeżu portów Fusan i Pohang, ale nieprzyjaciel atakuje w takim tempie, a wojska amerykańskie są rozrzucone na tak szeroki front, że nie bardzo widać jak będą mogły ufortyfikować te pozycje przed pojawieniem się koreańczyków u progu ich miast — klęska presti-

żowa, dodaje, wynikająca z pozostawiania armii południowej Li Syn. Mana swemu losowi, byłaby w każdym razie mniejsza, niż klęska wynikająca z tej porażki wojskowej”. „Times” stwierdza, że „nie można wręcz dostatecznie podkreślić poważnej sytuacji”.

Tak przedstawia się sytuacja wojskowa. A polityczna?

Te najlepiej charakteryzują drakańskie zarządzenia Mac Arthura w odniesieniu do ludności cywilnej terenów jeszcze okupowanych przez wojska amerykańskie. Na tej ludności wyładowuje się wściekłość uciekających żołnierzy Mac Arthura. Ludności cywilnej nie wolno opuścić domów, z wyjątkiem dwóch godzin dziennie. Wszystkie szkoły i sklepy zamknięte, roboty polne przerwane. Agresorzy boją się ludności koreańskiej. Agresorzy boją się, bo cała Korea skupiona jest dookoła legalnego rządu ludowego Kim Ir Sen; agresorzy boją się, bo widzą, z jakim utęsknieniem oczekują koreańczycy oddziałów ludowej armii wyzwolenczej.

Drakańskie zarządzenia Mac Arthura wobec cywilnej ludności na Korei, są miarą powszechnej nienawiści do agresora imperialistycznego, bezprawnie przebijającego się w piórka ONZ. Te drakańskie zarządzenia Mac Arthura są gestem ostatecznym zrywającym maskę, spod której w całej nagości wyjrzało oblicze agresora i zaborcy.

Sytuację polityczną charakteryzuje również stanowisko wasali, którzy usłużnie potakują swemu dolarowemu mocodawcy, ale nie kwapią się z udzielaniem jakiegokolwiek pomocy.

„Sunday Chronicle” i „Combat” przypuszczają, że Londyn najwyżej wysła „symboliczne siły” w liczbie 3 tys. żołnierzy. We Francji nawet przedstawiciel wojowniczego de

Gaulle'a w parlamencie, Palevsky, wyraził „ubolewanie”, że stan francuskich sił zbrojnych nie pozwala na wysłanie wojsk lądowych na Koreę.

Premier Syrii oświadczył, że kraj jego nie zamierza odpowiedzieć na apel Trygve Lie w sprawie dostarczenia wojsk na Koreę; Egipt potwierdził swą decyzję zachowania neutralności w konflikcie koreańskim. Podobnie Iran. Rady Unii Południowo-Afrykańskiej Brazylii i Jemenu w ogóle nie odpowiedziały na coraz bardziej rozpaczliwy apel. Nawet reakcja japońska bardzo ochłodła w zapatach i zaczyna mówić o konieczności większej ostrożności w tym konflikcie.

Nie dziwnym się więc wściekłości, jakiej nie potrafi ukryć reakcyjna prasa amerykańska. „Chicago Tribune” np. pisze: „W tygodniu po apelu Trygve Lie nadeszło 8 czy 9 odpowiedzi od 52 państw, które poparły wojnę p. Trumania i wszystkie odpowiedzi odmowne”.

Cóż bowiem dano do dyspozycji imperialistów amerykańskich w tej ciężkiej godzinie. Oferty wykołobców emigracyjnych wolnej Europy, którzy zgłaszają się do wojska Mac Arthura, ambulans szwedzki, belgijskie samoloty transportowe dla obsługi linii USA — Korea i nie wiele więcej.

Potężny front obrońców pokoju, wolności i prawa ludów do samookreślenia coraz bardziej ogranicza „trójkąt obronny” imperialistów.

(log)

Dzięki zwiększonej wymianie towarowej z ZSRR polski handel zagraniczny przekroczył plan w I półroczu 1950 r.

WARSZAWA. Ministerstwo Handlu Zagranicznego podaje dane dotyczące realizacji obrotu towarowego z zagranicą za I połowę 1950 r. Wartość obrotów polskiego handlu zagranicznego w I półroczu 1950 r. osiągnęła wzrost o 12 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku 1949.

Ogólna wartość importu wzrosła o 28 proc. w porównaniu z I połową r. ub., dzięki czemu plan importu w I półroczu wykonano w 105 proc. Na zwiększenie importu wpłynął wzrost importu surowców i półfabrykatów niezbędnych dla podstawowych gałęzi przemysłu, a przede wszystkim surowców dla przemysłu metalowego i hutniczego oraz dla przemysłu włókienniczego.

Import dóbr inwestycyjnych w I półroczu r. b. wzrósł w porównaniu z I półroczem 1949 r. o 68 proc.

Ogólna wartość eksportu osiągnęła poziom z tego samego okresu 1949 r. co stanowi wykonanie planu za I półrocze 1950 r. w 102 proc. W tym okresie nastąpił wzrost eksportu artykułów rolniczo-spożywczych, oraz wyrobów przemysłu metalowego i chemicznego, natomiast zmniejszył się eksport grupy surowców.

Podstawą wykonania planu w handlu zagranicznym były zwiększone obroty ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i N. R. D., które w porównaniu z analogicz-

nym okresem roku 1949 wzrosły w I półroczu r. b. o 65 proc. Udział ZSRR oraz krajów demokracji ludowej w obrotach towarowych Polski Ludowej z zagranicą w I półroczu 1950 r. wyniósł 58 proc. Wymiana towarowa ze Związkiem Radzieckim, głównym dostawcą dóbr inwestycyjnych, bawelny, rud, metali kolorowych, produktów naftowych i innych — osiągnęła w I półroczu 1950 r. wskaźnik 180 w stosunku do 100 z I półrocza 1949 r.

Równocześnie osiągnięto poważną zwiększoną obroty z krajami demokracji ludowej, a w szczególności: z Węgrami, z Rumunią, z Czechosłowacją oraz Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Nawiązano trwałe stosunki handlowe z Chinami Ludowymi, a rozpoczęta wymiana towarowa, wykazuje stały rozwój. W I półroczu r. 1950 wzrosły o 23 proc. obroty towarowe z krajami zamorskimi, będącymi odbiorcami naszych wyrobów przemysłowych w zamian za surowce dla polskiego przemysłu.

Wykonanie obrotów towarowych z zagranicą w I półroczu r. b. oraz systematyczny wzrost wymiany handlowej z ZSRR, krajami demokracji ludowej, Niemiecką Republiką Demokratyczną i Chinami Ludowymi stwarza realne warunki dla wykonania zadań Ministerstwa Handlu Zagranicznego w I roku planu sześcioletniego.

Komunikat żniwny

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 i 27 bm.

WARSZAWA. W dniu 26 lipca dość pogodnie, ze stopniowym wzrostem za chmurzenia i ze skłonnością do przelotnych opadów głównie w północnej części kraju. Temperatura od 20 st. na północy do 25 st. na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane, na wybrzeżu dość silne i porwiste z kierunkiem zachodnim i południowym.

W dniu 27 lipca zachmurzenie duże z możliwością przelotnych opadów.

ŚFMD wzywa do obrony skazanych na śmierć przez faszystowskie sądy USA niewinnych murzynów

WARSZAWA. Przed paru tygodniami sekretariat ŚFMD wezwał młodzież całego świata do składania protestów przeciw skazaniu na śmierć 7 niewinnych murzynów ze stanu Wirginia (USA). Obecnie znów zostało aresztowanych i stoi w obliczu śmierci 27 niewinnych młodych murzynów fałszywie oskarżonych przez sądy USA stanu Missisipi.

Zarząd Główny ZMP otrzymał ostatnio od sekretariatu ŚFMD pismo w sprawie jednego z murzynów — Wille Mc Gee — robotnika, ojca 4 dzieci, który został skazany na śmierć na podstawie fałszywych oskarżeń.

Wille Mc Gee przed rozprawą sądową był 14 dni torturowany — zmuszono go do podpisania fałszywego zeznania. Nikomu nie pozwolono zeznać w jego obronie.

„Podobne sprawy zrywają maskę z amerykańskich imperialistów — czytamy m. in. w piśmie ŚFMD. Fala światowego protestu jest potrzebna do obalenia bestialskich planów władcy Ameryki, którzy chcą zamordować niewinnych murzynów”.

W piśmie tym sekretariat ŚFMD wzywa młodzież całego świata do wysłania depesz i listów protestacyjnych z żądaniem natychmiastowego zwolnienia niewinnych skazanych na śmierć murzynów.

Wszystkie wykryte ogniska stonki ziemniaczanej zostały zniszczone

WARSZAWA. W rezultacie sprawnie zorganizowanej i energicznie prowadzonej walki ze stonką ziemniaczaną wszystkie ogniska tego groźnego szkodnika, wykryte w ciągu maja i czerwca br., zostały przez Służbę Ochrony Roślin całkowicie wyniszczone. Do zwalczania stonki użyto w tym czasie ok. 500 ton różnych środków chemicznych, które były rozpylane najnowocześniejszymi aparatami motorowymi, produkcji radzieckiej. W zwalczaniu stonki brało udział 50 zmotoryzowanych kolumn Służby Ochrony Roślin.

W związku z obecną powszechną lustracją pól ziemniaczanych, Ministerstwo Rolnictwa i RR. zwraca się do wszystkich rolników z apelem, aby swoje uprawy ziemniaczane przeszukali jak najuważniej i o każdym

znalezionym owadzie stonki meldowali natychmiast najbliższej stacji ochrony roślin.

Wielkie manifestacje ludu belgijskiego przeciwko powrotowi króla Leopolda

BRUKSELA. W stolicy Belgii i w wielu belgijskich ośrodkach przemysłowych doszło do wielkich manifestacji ludowych na znak protestu przeciwko powrotowi na tron króla — kolaboranta Leopolda III.

Kilkadziesiąt tysięcy manifestantów wzięło udział w pochodach, które przeszły głównymi bulwarami Brukseli.

Sztandary narodowe, wywieszane na gmachach publicznych w miastach wallońskich, okryte były kirem.

Biuro Polityczne Belgijskiej Partii Komunistycznej ogłosiło rezolucję, która stwierdza m. in.:

Powrót na tron króla kolaborantów i reakcyjnej partii chrześcijańsko-społecznej nastąpił w warunkach przypominających intronizację zniętych despotów, drążących o swe życie. Fakt, że król wrócił o świecie

pod ochroną 9.000 uzbrojonych po zęby żandarmerii, że ludność do ostatniej chwili nie była powiadomiona o dokładnej dacie jego powrotu — dowodzi, że również ten monarcha wraz z popierającą go partią katolicką, zdaje sobie sprawę z nienawiści ludu belgijskiego do jego osoby.

REFERATY tow. Grotewohla i Ulbrichta oraz dyskusja nad referatami napełniają coraz żywszą treścią program, nakreślony pierwszego dnia obrad Kongresu SED w referacie tow. Piecka, program który można streścić w jednym zdaniu: wykrytych linii politycznej Socjalistycznej Partii Jedności, jako partii przemawiającej w imieniu całego narodu niemieckiego oraz wzmoczenie ofensywności działania Frontu Narodowego i jego kierowniczej siły SED w walce o realizację uchwał poczdamskich w całym Niemczech, o włączenie w ten sposób całego kraju do obozu walki o pokój.

Tow. Grotewohl podkreślił z siłą, że realizację uchwał Poczdamu SED uważa za swój bezwzględny program narodowy. Ponieważ zaś wojska okupacyjne zachodnich mocarstw utrzymywane są tam obecnie nie po to, by wprowadzać w życie uchwały poczdamskie i by nie dopuścić do agresji, lecz po to, by przekształcić Zachodnie Niemcy w bazę agresji — stały się one zwykłą armią interwencyjną. Uchwała poczdamska daje prawo decydowania o losie Niemiec przedstawicielom mocarstw okupacyjnych tylko wówczas, jeśli działają one razem i jako członkowie Rady Kontroli. Ponieważ zachodnie mocarstwa okupacyjne pogwałciły te postanowienia, wytworzyły one w Zachodnich Niemczech stan rzeczy, sprzeczny z prawem i przeciw temu stanowi rzeczy winien być zorganizowany opór. Walka o jedność Niemiec oto naczelną zadanie. Z tego punktu widzenia należy rozpatrywać wszystkie zadania zarówno Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak i demokratycznych i pokojowych sił na zachodzie. Jeśli bowiem towarzysz STALIN nazwał po-

wstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwrotnym punktem w dziejach Europy, to nie należy tego rozumieć w tym sensie, że powstanie Republiki samo przez się rozwiązuje wszystkie problemy. Należy natomiast



rozumieć w tym sensie, że Republika winna stać się bazą walki o demokratyzację całego Niemiec i o utrwalenie w ten sposób pokoju w Europie. Niemiecka Republika Demokratyczna winna pokazać narodowi niemieckiemu, jak można i należy walczyć o pokój we przekształcenie całego Niemiec. Jednym zaś ze szczególnie wymownych przykładów tej walki — jak podkreślił tow. Grotewohl, było wytrącenie z rąk podlegaczy wojennych broni przez wzmoczenie walki o demokratyzację i pokój w całym Niemczech oraz ogromny wzrost oddziaływania Niemieckiej Republiki Demokratycznej i budownictwa pokojowego Republiki na całe Niemcy. Oto w jaki sposób plan 5-letni stanie się orężem walki o jedność i o włączenie całego Niemiec do obozu pokoju.

Tow. Ulbricht stwierdził, że w wyniku sukcesów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, układ sił w Niemczech zaczyna się już zmieniać na korzyść obozu pokoju.

Śmierć Mackenzie Kinga

OTTAWA. W wieku lat 75 zmarł b. premier kanadyjski William Lyon Mackenzie King.

Komunistyczna Partia Indii walczy o wyzwolenie narodowe

MOSKWA. Jak donosi z Delhi agencja TASS, komunikat KC Komunistycznej Partii Indii, ogłoszony przez agencję Press Trust of India, stwierdza, że partia ta zmienia swą politykę. Przystąpi ona do propagowania reform agrarnych w interesie wyzwolenia narodowego kraju. No-

wa polityka partii opierać się będzie na doświadczeniach ruchu narodowyzwolenczego w Chinach. Droga, którą kroczą Chiny, a na które weszły również kraje Azji południowo-wschodniej jest — jak stwierdza komunikat — jedynie słuszną drogą, idącą przed ludem Indii.

Co przynosi ostatni numer tygodnika „Nowe Czasy“?

- 1) Wypadki koreańskie a międzynarodowa klasa robotnicza.
- 2) Na froncie obrońców pokoju: M. Donskoy — Słuszną decyzją. Fakty i czyny.
- 3) W Czermieńsku — Pauperyzacja mas pracujących w krajach kapitalistycznych i Stany Zjednoczone.
- 4) A. Piradow — Zbrodnie faszystowskiego reżimu Tito (z prasy jugosłowiańskiej emigrantów politycznych).
- 5) Na widowni międzynarodowej

- (notatki).
- 6) M. Zaikin — U angielskich kolejarzy.
 - 7) W. Krasnopolski — Teatry Berlina (notatki korespondenta).
 - 8) Felieton: L. Sedn — Waszyngtońska „koperta”.
 - 9) Krytyka i bibliografia I. Sinielnikow — Indyjski dziennikarz o Związku Radzieckim.
 - 10) Kronika wydarzeń międzynarodowych.

Naród polski stawiając pomnik Lenina wyraża niezłomną wolę walki o socjalizm Uroczystości odsłonięcia pomnika Lenina w Poroninie

W dniu 23 lipca br. został odsłonięty w Poroninie pomnik LENINA — symbol wielkiej czci i gorącej miłości ludu polskiego dla geniusza ludzkości, dla nauczyciela i przyjaciela milionów, symbol wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej.

Na uroczystości przybyli czołowi ludzie z całej Polski, najlepsi przodownicy pracy na polu gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Tysiączne rzesze wypełniły plac wokół pomnika. Wzdłuż brzegów sztucznego stawu, umieszczono hasła, głoszące wdzięczność dla narodu Związku Radzieckiego, wielkiego kontynuatora dzieła Lenina, chorążego obozu pokoju i postępu — JÓZEFA STALINA.

Punktualnie o godz. 12 szpalerem, utworzonym przez junaków SP, przeszli i zajęli miejsca przy pomniku: członek Biura Politycznego KC PZPR — gen. Józwiak-Witold, członek KC PZPR, kierownik wydziału historii partii — Daniszewski, członkowie Rządu, członkowie korpusu dyplomatycznego: charge d'affaires ZSRR — Zaikin, ambasador Czechosłowacji — Pisek, ambasador Rumunii — Joja, ambasador Chin Ludowych — gen. Peng-Ming-Chih, charge d'affaires Bułgarii — Diankow, charge d'affaires Węgier — Kiss, charge d'affaires Albanii — Dishnica, przewodniczący misji dyplomatycznej NRD — Wischke oraz przedstawiciele władz partyjnych i organizacji masowych z całego kraju. Wśród przybyłych widzimy również twórcę pomnika — prof. Szwarcę, laureata nagrody stalinowskiej.

Za pocztami sztandarowymi, które ustawiły się wokół pomnika, zgromadziły się delegacje zakładów pracy. Obecni są także przedstawiciele związków Węgier, Bułgarii, Francji, Danii i Szwecji.

Uroczystości zagrał przewodniczący krakowskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej dr. Pasenkiewicz.

Długo rozlegały się okrzyki na cześć narodu Związku Radzieckiego, Generalissimusa Józefa STALINA i Prezydenta Bolesława BIERUTĄ.

Przemówienie o Włodzimierzu Leninie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR gen. Józwiak-Witold. Gorąco oklaskiwali zebrani jego słowa.

Serdecznie witany, zabrał głos charge d'affaires ZSRR Zaikin:

„Odsłanianie dziś pomnik organizatora pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego, organizatora WKP(b) i Armii Radzieckiej — wielkiego genialnego Włodzimierza Iljicza Lenina“ — mówi Zaikin. — „Towarzysz Stalin, mówiąc o wielkim dziele Lenina, podkreślał, że najistotniejszym w leninizmie jest nauka o dyktaturze proletariatu, która stanowi niezbędny etap dla wszystkich ludów walczących o socjalizm. Państwa demokracji ludowej, wykonując funkcje dyktatury proletariatu i budując u siebie socjalizm, realizują wielkie idee Lenina.“

Włodzimierz Iljicz Lenin żył, żyje i żyć będzie — podkreśla wśród burzy oklasków mówca. — Idee jego są wieczne. Żyje On ucieleśniony w wielkim dziele — Związku Radzieckim, w wielkiej idei pokoju i postępu, w wielkiej idei braterstwa narodów, której szermierzem jest Stalin — Lenin dnia dzisiejszego.

Naród polski, stawiając pomnik Lenina, daje wyraz wierności i oddania sprawie Lenina, daje wyraz przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego.

wspaniałą ozdobę dekoracyjną historycznego miejsca. Zadrzewili je i upiękaszili licznymi klombami, przeprowadzając przez środek parku sztuczny potok. W ciągu zaledwie 8 ostatnich tygodni wybudowano nową ulicę, prowadzącą na teren muzeum, stylową bramę wejściową, nowy budynek, mieszczący salę kinową i czytelnię, kamienne ogrodzenie terenu. Wszystko to jest wykonane z wielkim pietyzmem, z wielką czcią dla pamięci Lenina.

Uczestnicy uroczystości oglądali w nowym kinie film pt. „W. I. Lenin“.

W godzinach wieczornych tego samego dnia, odbyła się w sali kina „Giewont“ w Zakopanem uroczysta akademii, poświęcona 6 rocznicy historycznego manifestu PKWN.

W przedmiejscu akademii zasiadli przedstawiciele Rządu i KC PZPR, goście z krajów zaprzyjaźnionych, kierownicy miejscowych władz partyjnych i związkowych oraz czołowi przodownicy pracy.

Licznie przybyła ludność miasta Zakopanego i wczasowicze polscy i zagraniczni wysłuchali obszernego referatu o Włodzimierzu Leninie, wygłoszonego przez kierownika wydziału historii Partii przy KC PZPR Tadeusza Daniszewskiego. Tadeusz Daniszewski omówił gigantyczny wkład Lenina w teorię i praktykę marksizmu, szczególnie zatrzymując się nad działalnością tytana rewolucji w okresie jego pobytu w Krakowie, Poroninie i Białym Dunaju.

W hucznych oklaskach i okrzykach zebrani wyrazili dumę i radość, że lud polski pod kierunkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Bolesława Bierutę wstąpił i zwycięsko kroczy po drodze, wskazanej przez Lenina i Stalina.

Potęzną falą przelewa się przez wielotysięczny tłum okrzyk: „NIECH ŻYJE WIELKI PRZYJACIEL POLSKI“ — JÓZEF STALIN. „NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA I JEJ PREZYDENT, PRZEWODNICZĄCY KC PZPR BOLESŁAW BIERUT“.

Przy dźwiękach „Międzynarodówki“ członek Biura Politycznego KC PZPR — Józwiak-Witold dokonuje aktu odsłonięcia pomnika.

Oczom obecnych ukazuje się monumentalna rzeźba w brązie, postać prosta i wzniosła, postać Lenina, umiłowanego wodza milionów, dążących do zrealizowania i realizujących budowę szczęśliwej przyszłości. Dziesiątki delegacji zbliżają się do pomnika, składając u jego stóp wieńce.

Na zakończenie uroczystości przedstawiciele władz zwiedlili Muzeum Lenina i jego terytorium. Zupełnie puste do niedawna miejsce, polski robotnik, chłop i inteligent pracujący zamienili w ciągu niezwykle krótkiego czasu w piękny park, stanowiący

Fragmenty przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR gen. WITOLDA JÓZWIKA na uroczystościach odsłonięcia pomnika Lenina w Poroninie

OBYWATELE I TOWARZYSZE!
Upływa 38 lat od dnia, w którym przybył z Paryża do Krakowa Lenin — geniusz i wódz rewolucji proletariackiej.

Lenin zamieszkał w Krakowie. Nikt wtedy z sąsiadów nie domyślał się, że ten skromny, prosty i uprzejmy człowiek — to wielki wódz rewolucji proletariackiej, genialny teoretyk marksizmu, płomienny bojownik o wolność narodu człowieka, który kieruje rewolucją socjalistyczną i poprowadzi klasę robotniczą do zwycięstwa.

W okresie pobytu w Krakowie i Poroninie — Lenin napisał 285 artykułów na najróżnorodniejsze tematy, a z nich 40 w kwestii chłopskiej. Ten olbrzymi dorobek teoretyczny, wzbogacający zdobycze przodującej myśli ludzkiej i nauki sędzi w parze z ożywioną działalnością partyjną.

Wielokrotnie odbywały się u Lenina w Krakowie i Poroninie posiedzenia Centralnego Komitetu RSDRP, narady z aktywistami. Dwie z nich, tzw. „Lutowa“ w Krakowie i „Sierpniowa“ w Poroninie — zapisały się szczególnie w historii międzynarodowego ruchu robotniczego.

Dwukrotnie odwiedzał nielegalnie Lenina w Krakowie Stalin i wspólnie z Leninem ustalał taktykę działalności partyjnej, sprawy redagowania i wkrzeszenia pisma partyjnego „Prawdy“ oraz postawę marksizmu w kwestii narodowej.

W tym czasie Lenin poświęcił wiele uwagi kwestii narodowej i zagadnieniu samookreślenia narodów.

W czasie swego pobytu w Krakowie i Poroninie, Lenin poznał bliżej warunki bytu ludności krakowskiej, a szczególnie klasy robotniczej, interesował się życiem emigracji polskiej z zaboru rosyjskiego, występował z odczytami.

Klasa robotnicza Polski była Leninowi równie bliska i droga jak rosyjski lud pracujący. To też Lenin stał się bliski ludowi pracującemu Krakowa i Poronina przez swą bezpośredniość, prostotę i serdeczność, której stale dawał dowód w zeknie-

Ci, którzy walczyli o wolność i socjalizm W 8-mą rocznicę tragicznej śmierci Małgorzaty Fornalskiej i Pawła Findera

Polska Partia Robotnicza wyrosła w walce z okupantem. Założycielami jej byli prawdziwi rewolucjoniści, działacze Komunistycznej Partii Polski, wyrosli na tradycjach Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy.

Partia nieustępliwie kroczyła drogą walki o niepodległą Polskę Ludową w sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Walczyła o zapewnienie ludowi pracującemu władzy w odrodzonej Polsce — o nową, lepszą przyszłość.

Z powstaniem Polskiej Partii Robotniczej wiąże się ściśle nazwiska drogiej klasie robotniczej — niezłomnych działaczy, patriotów — rewolucjonistów — MAŁGORZATY FORNAŁSKIEJ i PAWŁA FINDERA.

Byli oni organizatorami czynnej walki z hitlerowskim okupantem, skupiali dokoła siebie najlepszych synów klasy robotniczej i wysoko dźwierzili sztandar idei marksistowsko-leninowskiej.

Rewolucyjne życie, bohaterstwo w walce i ofiarna praca służyc winny za wzór pokoleniom Polski Ludowej.

PAWEŁ FINDER urodził się w r. 1904 w Bielsku na Śląsku. Srodowisko robotnicze, w jakim wychowywał się, ucisk i wyzysk, nędza i bezrobocie — wszystko to od samej młodości kształtuje jego świadomość rewolucyjną.

MAŁGORZATA FORNAŁSKA, urodziła się w czerwcu 1902 r. we wsi Fajslawice na Lubelszczyźnie, jako córka liczonej rodziny biednego chłopca. Niedostatek towarzyszył jej życiu od najmłodszych lat.

Już w 18 roku życia bierze czynny udział w ruchu robotniczym. Należy do Komunistycznego Związku Studentów. Studiuje na uniwersytecie w Wiedniu w 1922 r. a następnie w Instytucie Chemicznym w Miluzie we Francji.

Rodzice jej przenoszą się do Lublina, gdzie jako 9-letnia dziewczynka uczęszcza do szkoły.

Jako redaktor gazety komunistycznej, ukazującej się w Lotaryngii i Alzacji występuje w obronie praw robotników przeciwko kapitalistom francuskim.

Mimo nawału pracy politycznej — ciężkich warunków materialnych, tow. Finder uzyskuje dyplom inżyniera chemii.

W 1914 r. Fornalscy ewakuują się do Rosji do Carycyna.

Nowe warunki, życie, mowa... Warunki materialne jeszcze cięższe. Silna wola Małgorzaty zwycięża trudności. Uczy się, czyta literaturę postępowych pisarzy, szczególnie interesują ją książki marksistowskie, należące do kół samokształceniowych... szuka prawdy w życiu.

W hucznych oklaskach i okrzykach zebrani wyrazili dumę i radość, że lud polski pod kierunkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Bolesława Bierutę wstąpił i zwycięsko kroczy po drodze, wskazanej przez Lenina i Stalina.

Widzi skutki toczącej się wojny, nędzę i wyzysk robotników, marzy o innym świecie, o świecie sprawiedliwości społecznej.

Narastająca fala rewolucyjna, rewolucja lutowa i październikowa, porwała Małgorzatę, chodzi na zebrania, wiece, demonstracje. Dojrzejewała w niej kieluszek przedtem myśli, czuje, że znalazła drogę do wyzwolenia społecznego. Drogą tą jest socjalizm.

Odsłaniamy pomnik wielkiego geniusza i wodza międzynarodowego proletariatu

Fragmenty przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR gen. WITOLDA JÓZWIKA na uroczystościach odsłonięcia pomnika Lenina w Poroninie

OBYWATELE I TOWARZYSZE!
Upływa 38 lat od dnia, w którym przybył z Paryża do Krakowa Lenin — geniusz i wódz rewolucji proletariackiej.

Lenin zamieszkał w Krakowie. Nikt wtedy z sąsiadów nie domyślał się, że ten skromny, prosty i uprzejmy człowiek — to wielki wódz rewolucji proletariackiej, genialny teoretyk marksizmu, płomienny bojownik o wolność narodu człowieka, który kieruje rewolucją socjalistyczną i poprowadzi klasę robotniczą do zwycięstwa.

W okresie pobytu w Krakowie i Poroninie — Lenin napisał 285 artykułów na najróżnorodniejsze tematy, a z nich 40 w kwestii chłopskiej. Ten olbrzymi dorobek teoretyczny, wzbogacający zdobycze przodującej myśli ludzkiej i nauki sędzi w parze z ożywioną działalnością partyjną.

Wielokrotnie odbywały się u Lenina w Krakowie i Poroninie posiedzenia Centralnego Komitetu RSDRP, narady z aktywistami. Dwie z nich, tzw. „Lutowa“ w Krakowie i „Sierpniowa“ w Poroninie — zapisały się szczególnie w historii międzynarodowego ruchu robotniczego.

Dwukrotnie odwiedzał nielegalnie Lenina w Krakowie Stalin i wspólnie z Leninem ustalał taktykę działalności partyjnej, sprawy redagowania i wkrzeszenia pisma partyjnego „Prawdy“ oraz postawę marksizmu w kwestii narodowej.

W tym czasie Lenin poświęcił wiele uwagi kwestii narodowej i zagadnieniu samookreślenia narodów.

W czasie swego pobytu w Krakowie i Poroninie, Lenin poznał bliżej warunki bytu ludności krakowskiej, a szczególnie klasy robotniczej, interesował się życiem emigracji polskiej z zaboru rosyjskiego, występował z odczytami.

Klasa robotnicza Polski była Leninowi równie bliska i droga jak rosyjski lud pracujący. To też Lenin stał się bliski ludowi pracującemu Krakowa i Poronina przez swą bezpośredniość, prostotę i serdeczność, której stale dawał dowód w zeknie-

Fragmenty przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR gen. WITOLDA JÓZWIKA na uroczystościach odsłonięcia pomnika Lenina w Poroninie

OBYWATELE I TOWARZYSZE!
Upływa 38 lat od dnia, w którym przybył z Paryża do Krakowa Lenin — geniusz i wódz rewolucji proletariackiej.

Lenin, wielki internacjonalista, walcząc o wolność rosyjskich mas pracujących — walczył o naszą wolność, o wolność robotnika i chłopca polskiego. Tu rodzila się, wykrywała i przyjmowała realne kształty niepodległości Polski, wbrew temu do czego dążyła szlachta i magnateria, a potem burżuazja polska, która zaszczerpiała ludowi polskiemu jad nienawiści do Rosji, stawiając znak równania między klasą posiadaczy, a uciskanim i gnębionym ludem rosyjskim. Sanacja polska kontynuowała te tradycje i wpajała z bezwstydnym uporem w lud polski jad nienawiści do Związku Radzieckiego. Wpajano w u myśli Polaków i Polek idee wyprawy na Kijów, „cud“ nad Wisłą, nienawiść do Związku Radzieckiego, ale ani słowem nie wspomiano o oświeceniu do narodu polskiego, uchwalonym w marcu 1917 roku przez Piotrogrodzką Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Były to przecież słowa wielkiego Lenina, umieszczone w oświeceniu: „DEMOKRACYCZNA ROSJA STOI NA STANOWISKU UZNANIA SAMOOKREŚLENIA NARODÓW I OZNAJMIĄ, ŻE POLSKA MA PRAWO DO CAŁKOWITEJ NIEPODLEGŁOŚCI POD WZGLĘDEM PAŃSTWOWO-NARODOWYM“.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!
Odsłaniamy dziś, w 36 rocznicę pobytu Lenina w Poroninie, jego pomnik — pomnik chwały, braterstwa i miłości do Lenina — wielkiego geniusza i wodza międzynarodowego proletariatu wodza rewolucji socjalistycznej i twórcy najświetniejszej partii rewolucyjnej — WKP(b), gorącego przyjaciela polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

Odsłaniamy pomnik Lenina, zwracamy równocześnie swe uczucia do wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — towarzysza Stalina.

Akt odsłonięcia pomnika Lenina, wodza, nauczyciela i bojownika międzynarodowego proletariatu, (Ciąg dalszy na stronie 4)

Władze sanacyjne oskarżają go o działalność wywrotową, „szczególnie niebezpieczną“ dla kapitalistów i obywateli, „władców“ ówczesnej Polski. Za rewolucyjną działalność w obronie praw robotników i chłopów, ludu uciskanego oczekuje go surowa kara — długoletnie więzienie.

W 1918 roku wstępuje do SDKPiL, skupiającej wielu polskich robotników i zgłasza się na ochotnika do Armii Czerwonej. Pracuje jako sanitariuszka pełna oddania, gotowa do najtrudniejszych robót, prowadzi jednocześnie pracę oświatową. Podnosi na duchu i dodaje otuchy innym.

W 1921 r. wraca do kraju, wstępuje do KPRP, kolportuje wydawnictwa partyjne, w okresie późniejszym korzystając ze znajomości terenu razem z matką zaczyna tworzyć organizacje partyjne na wsi.

Trudna i niebezpieczna była to praca, narazona na szkany policji i prokuratorów. Wobec aresztowanych stosowano tortury i sady doraźne. Małgorzata przyjmuje pseudonim „Jasia“.

W 1922 r. wraca do kraju, wstępuje do KPRP, kolportuje wydawnictwa partyjne, w okresie późniejszym korzystając ze znajomości terenu razem z matką zaczyna tworzyć organizacje partyjne na wsi.

Trudna i niebezpieczna była to praca, narazona na szkany policji i prokuratorów. Wobec aresztowanych stosowano tortury i sady doraźne. Małgorzata przyjmuje pseudonim „Jasia“.

W 1929 rok. Wybucho wojna polsko-niemiecka, która zastaje tow. Findera wraz z grupą innych więźniów w Rawiczu.

Po wyjściu z więzienia zabiera się z zapalem do pracy partyjnej. Pracując intensywnie zawsze znajdowała czas na naukę. Interesuje się sprawą agrarną i ruchem chłopskim, prowadzi szeroką robotę agitacyjną i propagandową, organizuje pomoc więźniom politycznym.

W 1939 rok. Wybucho wojna polsko-niemiecka, która zastaje tow. Findera wraz z grupą innych więźniów w Rawiczu.

Wojna 1939 r. zastaje ją w więzieniu. Po odzyskaniu wolności, udaje się pieszo do Białegostoku, gdzie zaczyna pracować jako nauczycielka. Napisać Niemiec na Związek Radziecki w 1941 r. zmusza ją do ewakuacji. Udaje się wraz z matką i córką w głąb Związku Radzieckiego, gdzie pracuje obok ludzi radzieckich „dla frontu“.

W 1942 r., po zamordowaniu I sekretarza KC PPR tow. Nowotki, zostaje sekretarzem generalnym KC PPR.

W 1942 r. staje na ziemi polskiej jako pierwsza ze spadkobierców, by wziąć udział w walce z okupantem. Jest jednym z współtwórców PPR, kierowniczej siły o wyzwolenie narodowe i społeczne. Bierze czynny udział w walce z okupantem, organizuje drukarnie podziemnego organu KC PPR „Trybuna Wolności“, obsługuje tereny, kieruje pomocą więźniom politycznym, organizuje „paszportówkę“.

W 1943 r., po zamordowaniu I sekretarza KC PPR tow. Nowotki, zostaje sekretarzem generalnym KC PPR.

W 1943 r. zostaje na skutek zdrady aresztowana wraz z Pawłem Findere przez gestapo. Ośmiem długich miesięcy gestapowskich badań nie zamędyli „Jasie“, wierzyła w zwycięstwo nad hitleryzmem, ale wiedziała, że wolnej Polski, o którą całe życie walczyła, nie zobaczy. 26 lipca 1944 r. po raz ostatni wyprowadzono ją z więzienia, na rozstrzelanie.

Przerwało się pasmo życia jednej z najlepszych Polek, bohaterki ruchu robotniczego, najofiarniejszego żołnierza wyzwolenia i wolności.

Przerwało się pasmo życia jednej z najlepszych Polek, bohaterki ruchu robotniczego, najofiarniejszego żołnierza wyzwolenia i wolności.

**Ukazał się Nr 4 (22)
„Nowych Drog“
Lipiec-Sierpień
1950 r.
poświęcony obradom
V Plenum KC PZPR
w numerze:**

Przemówienie tow. BOLESŁAWA BIERUTĄ.
Referat tow. HILAREGO MINCA.
Referat tow. ZENONA NOWAKA.
Obszerne fragmenty wypowiedzi wszystkich uczestników dyskusji.
Podsumowanie dyskusji przez tow. MINCĘ.
Przemówienie końcowe tow. BOLESŁAWA BIERUTĄ.

Od należytej organizacji pracy zależy wiele

(Z doświadczeń ZMP w pow. jarosławskim)

Od naszego korespondenta Władysława Gilarzkiego otrzymaliśmy sprawozdanie z działalności organizacji ZMP w powiecie jarosławskim.

Fakty przytoczone przez korespondenta świadczą najlepiej o konieczności prowadzenia planowej pracy organizacyjnej, bez której działalność Związku nie osiągnie należytego poziomu. Praca jarosławskiej organizacji młodzieżowej, dążącej do usunięcia wszystkich trudności, niech posłuży przykładem innym.

* * *

Niedawno jeszcze, bo przed II-gim Statutowym Zjazdem ZMP w Jarosławiu praca Zarządu Powiatowego zaczęła tracić na bojowości i zdawało się, że ulegnie zahamowaniu. Gdyby taki stan rzeczy istniał dalej, gdyby ograniczono się jedynie do pracy kilku tylko kół wiejskich w spółdzielniach produkcyjnych, pomijano i ograniczono opiekę i pomoc dla ogółu kół Związku na wsiach, to niewątpliwie nastąpiłoby załamanie pracy na wszystkich odcinkach. Na skutek niedbalstwa byłego Zarządu Powiatowego zachodziły niepożądane fakty: w gminie Sieniewa członkowie Związku, nie będąc należycie uświadomieni, występowali masowo z kół i z lekceważącym stosunkiem odnosili się do organizacji. ZMP w rzeczywistości w Sieniewie nie istniał, gdyż zupełnie nie uwidaczniał swej pracy. Zarząd Powiatowy ZMP nie zwrócił uwagi na słabą pracę i nie zajął się o losy tamtejszej organizacji. Podobne „martwe koła” istniały na terenie innych gmin.

W gminie Laszki, w której powstało 9 spółdzielni produkcyjnych i 3 spółdzielnie młodzieżowe — kół ZMP tkwiły na martwym punkcie w swej pracy, nie wykazywały żadnej aktywności. Niewątpliwie były i osiągnięcia ale bardzo małe.

Z tymi brakami przystąpiliśmy do II Statutowego Zjazdu Powiatowego ZMP w Jarosławiu, odbytego w czerwcu br. Zjazd Powiatowy po podsumowaniu dotychczasowej pracy, wykryciu błędów i ich źródeł domagał się gruntownej reorganizacji władz powiatowego Związku. Do zarządu wybrano ludzi ofiarnych w pracy, doświadczonych i oddanych naszej sprawie. Wybrano Stanisława Borę przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMP w Jarosławiu.

Koleżanki i koledzy do pracy.

Charakterystyczne, krótkie, ale dużo mówiące słowa apelu pozjazdowego zostały wprowadzone w czyn. Nowy zarząd — nowe życie. Organizacja stanęła do walki o lepsze wyniki w swej pracy, o podniesienie poziomu organizacyjnego, o zmianę oblicza organizacji, o szybką i sprawną akcję zniwną.

Z początkiem lipca rozpoczęto akcję umasowienia i wzmocnienia organizacji. Pierwsze spostrzeżenia w terenie w całej pełni potwierdziły i wykazały jak bezplanowa, bezproduktywna i chaotyczna była praca do-

tychczasowego Zarządu Powiatowego, który bawił się w papierkową robotę, nie przeprowadzając konkretnej pracy w terenie.

Statystyka wykazała niezmienny stan ilościowy członków bez żadnego ruchu organizacyjnego. Okazało się, że podawana ilość nie odpowiada prawdzie.

Np. w gminie Pruchnik według statystyki, zorganizowanej młodzieży było 250, podczas kontroli okazało się, że jest tylko 70 członków. W wielu kołach nie prowadzono książek ewidencyjnych, nie wypełniano deklaracji, a legitymację otrzymywali członkowie bez wypełnienia koniecznych formalności rejestracyjnych.

Trzeba było od nowa organizować koła wpajając w młodzież ZMP-owski styl pracy.

W przeciągu kilku dni 70-osobowa kadra etatowa i aktywni nieetatowi zdołał złożyć i zorganizować nowe koła, a tam gdzie były ożywił ich pracę. Przystąpiono do planowej organizacji pracy kół, organizując co dwa tygodnie odprawy z opiekunami politycznymi, odprawy i seminaria dla członków zarządów gminnych i kadry etatowej SP, oraz co miesiąc seminaria dla przewodniczących kół ZMP wiejskich. Opracowano dokładny plan pracy i zebrań dla poszczególnych kół.

Do pracy zniwnej zorganizowano 21 robotniczych brygad młodzieżowych do pomocy spółdzielniom produkcyjnym i PGR-om. Młodzież z zapalem pomaga przy zbiorach plonów w naszych socjalistycznych gospodarstwach.

Na wyróżnienie w pracy zasługują brygady szkolne — z V-go Ośrodka Szkolenia Zawodowego, która wyrobiła po 130 proc. normy i z seminarium dla wychowawców przedszkoli, która wyrobiła 125 proc. normy.

Oceniając osiągnięcia należy wspomnieć o pracy LZS, których pracuje 29 na terenie powiatu. LZS-y napotykały na trudności w swej pracy — brak im sprzętu i brak samodzielnej inicjatywy. Świadczy to o tym że brak zupełnie podbudowy politycznej, brak łączności pomiędzy pracą LZS-ów, a kołami ZMP w terenie. Liczne zobowiązania podjęte przez młodzież z okazji Święta Wyzwolenia, pomoc spółdzielniom produkcyjnym, akcja zniwna, walka o podniesienie wydajności pracy, udział w rozbudowie życia organizacyjnego i sportowego na kołach, wezwanie brygad młodych traktorzystów ZMP-owców z POM-u w Radymnie do współzawodnictwa w ramach akcji zniwnej, świadczy o tym dobitnie, że młodzież jarosławskiej organizacji pragnie pracować i utrwalać dzieło budownictwa socjalistycznego.

Dzień 22 lipca stał się bodźcem do dalszej pracy pod hasłem „Wszyscy do pracy dla bogatszej, lepszej i piękniejszej Polski Socjalistycznej”.

WŁADYSŁAW GILARSKI
Koresp. N. Rz.



Słoneczne upalne dni lipcowe sprzyjają w przeprowadzeniu akcji zniwnej w naszym województwie.

Dzięki pomysłnym warunkom atmosferycznym, wysiłkom robotników rolnych i spółdzielni produkcyjnych zniwa zostaną przeprowadzone sprawnie i przedterminowo. Dotychczas ukończono w całości zbiór żyta i pszenicy, a reszta zbóż została skoszona w 90 proc.

Akcja werbunkowa robotników niekwalifikowanych do przemysłu budowlanego odcięży przeludnioną wieś Rzeszowszczyzny

Plan 6-letni, — plan rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce, mający stworzyć mocne podstawy nowego ustroju społecznego w Polsce, przewiduje znaczną poprawę bytu materialnego klasy robotniczej, — opracowany został celem podniesienia stopy życiowej mas pracujących. W ramach gigantycznego planu powstaną nowe fabryki, nowe dzielnice mieszkaniowe, wyrosną nowe osiedla przy fabrykach i zakładach przemysłowych, ożywią się setki miast i miasteczek.

W miarę rozbudowy i budowy nowych fabryk i ośrodków przemysłowych wzrastać będzie produkcja materiałów budowlanych, wzrastać będzie zapotrzebowanie na wykwalifikowane siły robocze. Wzrost zatrudnienia stał się jednym z elementów, jak przewiduje plan 6-letni, podniesienia stopy życiowej. Zwiększenie się ilości zatrudnionych w rodzinie wraz z wzrostem realnych zarobków robotników stał się podstawą materialnej poprawy mas pracujących.

Szczególnie olbrzymi przełom na

polu uprzemysłowienia nastąpi w terenie wojew. rzeszowskiego, które w wyniku zacofania gospodarczego spowodowanego przedwojenną gospodarką kapitalistyczną zmieni swój charakter z rolniczego na przemysłowo-rolniczy. Rozbudowa przemysłu i przebudowa ustroju rolnego wpłynęła zasadniczo na rozwiązanie palącego problemu przeludnienia wsi rzeszowskiej. Rozwój przemysłu na terenie naszego województwa spowoduje zmiany w stanie ludności wiejskiej, która znajdzie zatrudnienie w nowobudowanych obiektach.

Już w pierwszym roku planu 6-letniego, na skutek braku sił w przemyśle budowlanym, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Budownictwa zarządziło werbunek robotników niekwalifikowanych. Werbunek przeprowadza się od dnia 17 lipca placówki Urzędów Zatrudnienia przy Powiatowych Ra-

ZALOGA NOWEJ HUTY wydała pierwszy numer własnego czasopisma

W dniu Święta Odrodzenia z inicjatywy Komitetu Powiatowego PZPR Nowa Huta, przy czynnej współpracy zespołu redakcyjnego „Gazety Krakowskiej” — wydany został pierwszy numer czasopisma „Budujemy Socjalizm” poświęconego aktualnym zagadnieniom, związanym z budową Nowej Huty.

Śmiało wysuwanie kadr spośród robotników, kobiet i młodzieży, walka o polepszenie warunków bytowych i kulturalnych, walka o usprawnienie administracji — oto naczelne hasła i zadania nowopowstałego pisma.

„Korzystając w pełni — głosi odezwa zespołu redakcyjnego — z bogactw doświadczeń budownictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim, korzystając z nauk i wskazówek wielkiej przewodniczki narodu radzieckiego partii Bolszewików, za przykładem budowniczych Komсомолска, Dulceprostroju, Magnitogorska i Stalingradu — zbudujemy Nową Hutę — zbudujemy socjalizm”.

dach Narodowych oraz specjalni werbownicy w terenie.

Jak najdalej idąca pomoc państwa dla zgłaszających się do prac budowlanych, tak na terenie Warszawy, Krakowa jak i Rzeszowa, zapewnią im bezpłatne zakwaterowanie, bezpłatny przejazd do miejsca pracy, możliwość szkolenia zawodowego oraz wszelkie normalne prawa socjalne. Przeciętny średni zarobek miesięczny wynoszący będzie ok. 14.500 złotych a w zależności od wydajności może znacznie wzrastać.

Stała troska państwa ludowego o podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących stwarza coraz dogodniejsze warunki dla robotników wszystkich kategorii. Szybka rozbudowa starych ośrodków przemysłowych, budowa nowych obiektów produkcyjnych i skupisk przemysłowych stwarza potrzebę wciągania do tej pracy ludzi, którym rozdrobnione gospodarstwa przeludnionej wsi rzeszowskiej często nie dawały możliwości skromnej nawet egzystencji. (mor)

Fragmety przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR gen. Witolda-Józwiaka na uroczystości odsłonięcia pomnika Lenina w Poroninie

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej)

dzynarodowego proletariatu jest symbolem utrwalenia braterskiej przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, jest manifestacją ludności Poronina, a wraz z nią całego narodu polskiego, w walce o wojność i pokój, w walce o budownictwo lepsze i piękniejszego jutra, w walce, w której wielkim przewodnikiem i chorążym jest towarzysz Stalin.

Pomnik, który został dzisiaj odsłonięty w Poroninie, wykonany jest przez obecnego tutaj artystę radzieckiego — prof. Szwarca i odłany w brązie przez robotników bohaterów Leningradu fabryki Monument Kultura. Pomnik Lenina jest najmówniejszym świadectwem głębokiej włości wyczynów braterstwa, jaką zrodziła wielka idea Lenina — Stalina między naszym narodem, a narodami Związku Radzieckiego. Pomnik Lenina jest świadectwem wielkiej wdzięczności i miłości mas pracujących naszego kraju dla kontynuatora dzieła Lenina — Stalina.

Mija 26 lat od chwili, gdy odszedł człowiek który zapoczątkował nową erę ludzkości, erę zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, wielki rewo-

lucjonista, wódz i organizator Rewolucji Październikowej, pierwszy budowniczy kraju socjalizmu. Człowiek wielkiej myśli, wielkiego czynu, wielkiego serca, pełen prostoty i skromności, oddany sprawie walki proletariatu o lepsze jutro.

Dwadzieścia sześć lat, które upłynęły od śmierci Lenina — to okres zwycięskiego realizowania socjalizmu w Związku Radzieckim, to lata w których zgodnie z ideałami i testamentem Lenina pod wodzą wielkiego kontynuatora jego dzieła tow. Stalina, buduje się nowe życie, nowa kultura, wyrasta i wychowuje się nowy, wolny, szczęśliwy człowiek.

Wielkości idei marksizmu — leninizmu, wielkości nauki Lenina doprowadła w całej pełni wielką epopeę bohaterstwa i walki narodów radzieckich z faszystycznym hitlerowskim. Tylko spadołkobiercy realizatorzy uczniowie wielkiego Lenina pod wodzą jego kontynuatora Stalina — mogli pobić wroga — faszystów, niemiec i wyzwolić narody Europy z niewoli hitlerowskiej.

Lenin umarł, lecz jego nieśmiertelne dzieło żyje i żyć będzie wśród nas, wśród milionów ludzi. Imię Lenina stało się synonimem słów: re-

wolucja, walka, wolność, postęp, pokój, sprawiedliwość społeczna, międzynarodowa solidarność robotnicza. Myśli milionów ludzi pracy całego świata łączą się we wspomnieniach o wielkim wodzu rewolucji proletariackiej. Jego rewolucyjny testament realizuje wódz narodów Związku Radzieckiego i mas pracujących całego świata, współpracownik i przyjaciel Lenina — Stalin.

OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, w imieniu której przemawiam, składa hołd wielkiemu wodzowi i nauczycielowi klasy robotniczej. Partia nasza, wierna ideałom wielkiego Lenina i Stalina, prowadzić będzie klasę robotniczą, a pod jej kierownictwem cały naród polski — do socjalizmu.

W dniu wielkiej uroczystości odsłonięcia pomnika Lenina, powtórzmy słowa Stalina: „zachowajcie Lenina w pamięci, kochajcie, studiujcie dzieła Lenina — naszego nauczyciela naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie jak Lenin. Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Lenin”.

Nowy numer pisma

„O trwały pokój, o demokrację ludową”

W Bukareszcie ukazał się kolejny numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!” — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych.

Na czołowym miejscu pismo publikuje odpowiedź tow. STALINA na list premiera Indii — Nehru, w sprawie Korei.

W artykule wstępnym pismo demaskuje anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych, grożących światu bombą atomową.

Pismo przynosi wiadomości z wielu państw całego świata o szerokim rozwoju ruchu obrońców pokoju. Walkę o zakaz bomby atomowej, o pokój i postęp, narody całego świata łączą z walką przeciwko agresji amerykańskiej w Korei.

Pismo zamierza szereg artykułów poświęconych ruchowi protestu przeciwko agresji amerykańskiej w Korei i solidarności z narodem koreańskim.

W numerze znajdujemy opublikowany referat sekretarza KC Chińskiej Partii Komunistycznej tow. LIU

SZAO-CI o reformie rolnej w Chinach, wygłoszony na II-giej sesji Komitetu Narodowego Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej.

W artykule pt. „W 6-tą rocznicę Polski Ludowej” Przewodniczący KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — tow. BOLESŁAW BIERUT pisze, że w ciągu 6 lat, które upłynęły od wyzwolenia Polski przez bohaterów Armii Radzieckiej, Polska osiągnęła poważne sukcesy w budownictwie podstaw socjalizmu.

Członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej, GEORGES COGNIOT, demaskuje zdradziecką klikę Tito, która w związku z interwencją amerykańską w Korei, wznowiła swą prowokacyjną działalność, zmierzającą do wywołania rozłamu wśród mas pracujących, walczących o pokój.

Pismo zamieszcza artykuł WILHELMIA PIECKA pt. „Od II-go do III-go zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Niemców”.

W numerze znajdują się również materiały informacyjne o Rumunii, Chinach, USA i innych państwach.

Odnaczenia i nagrody dla pracowników Państwowej Służby Drogowej

Uroczysty i radosny obchód 6-tej rocznicy wyzwolenia Polski w większości zakładów pracy i urzędów poprzedzony był masówkami i akademiami w czasie których, przodownikom pracy i zasłużonym robotnikom wręczano odnaczenia i nagrody.

M. in. w świetlicy ZZK w Rzeszowie odbyła się ogólnowojewódzka uroczystość wręczenia przodownikom pracy Państwowej Służby Drogowej wartościowych nagród i odnaceń Ministerstwa Komunikacji.

Udział w uroczystości wzięli: naczelnik wydziału komunikacyjnego przy Prezydium WRN tow. inż. Skopiński, przedstawiciel KW PZPR — tow. Leś, przedstawiciel ORZZ — tow. Pietruszewski oraz Prezydium Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Drogowych z tow. inż. Bienkiem na czele.

Po zagajeniu i powołaniu Prezydium przez inż. Bienka przemówienia wygłosili tow. tow.: Leś, Pietruszewski, Skopiński.

Następnie tow. inż. Skopiński dokonał wręczenia odnaceń i wartościowych nagród, które otrzymali: tow. Jan Pelczarski — droźnik (Jarosław) odnaczenie Min. Kom. i 8.000 zł, tow. Józef Dudek — droźnik (Jarosław), odnaczenie i 8.000 zł, Józef Pastuła — droźnik (Kolbuszowa) — odnaczenie i kupon na płaszcz tow. Józef Lisowiec — robotnik (Przemyśl), odnaczenie i 8.000 zł. Ponadto 8 pracowników z różnych powiatów otrzymało nagrody w postaci kuponów na ubrania, pieniężne i rowery.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki. (In)

KADRY DECYDUJĄ o dobrych wynikach pracy

Ostatnie rozszerzone Plenum Zarządu Oddziału Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego w Rzeszowie, z udziałem przewodniczących Rad Zakładowych poświęcone było przeanalizowaniu zagadnień, jakie przed związkami zawodowymi postawiło IV Plenum KC PZPR i ostatnie Plenum CRZZ.

Po referacie przedstawiciela Zarządu Głównego ZZPPS tow. Piwowarczyka na temat „Związki zawodowe kuźnią kadr” i po złożeniu sprawozdania z działalności Zarządu przez sekretarza Oddziału oraz nakreśleniu wytycznych w odniesieniu do spraw ekonomicznych i sprawozdawczości, wyłoniła się ożywiona dyskusja. Mówcy poruszając żywo sprawy Związku szczegółowo omówili zagadnienie współzawodniczenia, sprawę bezpieczeństwa i higieny pracy, kas zapomogowo-pożyczkowych, wykorzystanie akcji socjalnej oraz wysłanie dzieci na kolonie letnie.

Dyscyplinę i współzawodnicstwo pracy na swoim zakładzie, które pozwoliło im wykonać zobowiązanie lipcowe przynoszące 70.000 zł. omówił tow. T. Gulig z PZZ — Przemysł. Sprawę szkolenia, które obecnie posiada duże znaczenie, lecz nie zawsze jest należycie zrozumiane poruszył tow. Kowal z „Pomony”. Dość szczegółowo na przykładach tow. T. Więtkowski z Browaru w Łańcucie, przedstawił jak wygląda współpraca ich kierownictwa z Radą Zakładową. — Jest ona dość luźna. Wszelkie interwencje Rady Zakładowej, aby wolne miejsca obsadzać pracownikami wysuniętymi z fizycznych na umysłowych, zamiast przyjmować ich z

zewnątrz — nie odnoszą skutku.

Dyscyplinę pracy w Centrali Ogrodniczo-Warzywniczej w Jarosławiu, omówił tow. Milkowski. Stwierdził on, że dyscyplina pracy obowiązuje jedynie robotników, natomiast nie jest przestrzegana przez kierownictwo. Jako młodzieżowiec podkreślił on mały udział młodzieży w Radach Zakładowych i małe jej zainteresowanie życiem zakładu. Twierdził, że „ona nie potrafi tego rozwiązać”, jest niesłuszne. Po linii młodzieżowej bowiem są dobre wyniki i należy się więcej nią zainteresować i wychowywać. — zawiązywać koła ZMP tam, gdzie dotychczas one nie istnieją.

Wzasy pracownicze, które są wielkim osiągnięciem klasy robotniczej z której winna ona w pełni korzystać omówił tow. Słota z Oddziału ZZPPS.

Po podsumowaniu dyskusji przez przedstawiciela Zarządu Głównego tow. Piwowarczyka, zebrani uchwalili rezolucję, w której zobowiązują się skierować cały swój wysiłek w kierunku stworzenia racjonalnego wychowania, wykorzystania i wzmocnienia istniejących kadr fachowych oraz przygotowania nowych. Ponadto, postanowili oni wykonywać w codziennej swej pracy wszystkie plany produkcyjne, wzmocnić socjalistyczną dyscyplinę pracy, oraz świadomość ideologiczną. Lwk.

Zakończenie kursu pracowników administracji państwowej

Przed kilku dniami odbył się w Rzeszowie egzamin na kursie administracyjnym, zorganizowanym przez Prezydium Rady Ministrów dla pracowników Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W uroczystości zakończenia kursu wzięli udział: przedstawiciel Prezydium Rady Ministrów — dr. Wrona i przewodniczący Prezydium WRN — tow. Geraga.

Na kursie, który trwał 3 miesiące, pracownicy prezydium WRN zapoznawali się z takimi zagadnieniami, jak podstawowe wiadomości z prawa, ustrój Polski Ludowej, postępowanie

administracyjne, prawo pracy, organa i technika pracy biurowej, statystyka, zasady budżetowania i rachunkowości, wybrane zagadnienia o Polsce i świecie współczesnym.

Zdobyte na wykładach wiadomości uczestnicy kursu pogłęбили i ugruntowali podczas seminariów.

W wyniku wyteżonej pracy kierownika kursu tow. Leyko — naczelnika wydziału kadr Prezydium WRN, wykładowców: Kierowników oddziałów prezydium WRN i wykładowców z Państwowego Studium Administracyjnego oraz samych uczestników kursu — egzamin wypadł pomyślnie. Kurs przygotował 40 pracowników prezydium WRN do odpowiedzialnej pracy w administracji państwowej. Najlepiej zdały egzamin: Maria Furman, Halina Pytel i Henryka Pudło. Prezydium Rady Ministrów przyznało im cenne nagrody książkowe. Z wyróżnieniem ukończyli kurs: Zyta Malinowska, Stanisława Ziobro, Artur Bisanz, Maria Brandys i Eleonora Habaj — otrzymując nagrody książkowe prezydium WRN.

W okresie jesiennym będą zorganizowane dla pracowników WRN kursy kancelaryjne, rachunkowy i inne. (fn)

Dobrze zorganizowana akcja wczasów letnich młodzieży

W ciągu ostatnich dwu lat referat socjalny Centrali Rolniczej „Samopromocje Chłopska” w Rzeszowie potrafił stworzyć 2 stałe ośrodki kolonijne, jeden w Krośnienku pod Krosnem, a drugi w Zwierzynie pod Ileskim, gdzie kosztem miliona zł. zostały urządzone dla dzieci łazienki, zainstalowano światło elektryczne oraz zaopatrzone ośrodki w odpowiednie sprzęty i wyposażenie. Oprócz wspomnianych ośrodków w obecnym roku zorganizowano dwie dodatkowe kolonie w Nieborowie pow. rzeszowskiego i w Iwoniecu - Zdroju. Dzięki poczynionym zawiązków przygotowaniu w dwu tur usach odbywających się w lipcu i sierpniu skorzysta z wczasów 850 dzieci, co pozwoli na wykonanie planu w 135 proc.

CRS mając na akcję socjalną do 100 mil. złotych w poważnej części fundusze te wykorzystywała w celu urządzić wczasów letnich dla dzieci i młodzieży. Należyce gospodarując go łówką referat socjalny dba o pełne urządzenie i wyposażenie swych kolonii i zapewniając dzieciom wygodne i przyjemne spędzenie wczasów.

Przed samymi wakacjami referat socjalny CRS troszczył się o zwiększenie wyposażenia kolonijnego zakupił 300 łózek, 500 kocy, 600 prześcieradeł i 320 kopert na kołdry. Dalo to pełne zaopatrzenie kolonii w niezbędną bieliznę pościelową, co pozwala na utrzymanie należytej czystości w odbywających się koloniach. Przy tak pieczołowitej trosce kie-

rownika referatu tow. W. Daszkiewicz, nie dziwnego, że akcja kolonijna została dobrze zorganizowana i w pierwszym turnusie objęła 346 dzieci własnych z okręgu i 50 dzieci zaproszonych z Warszawy.

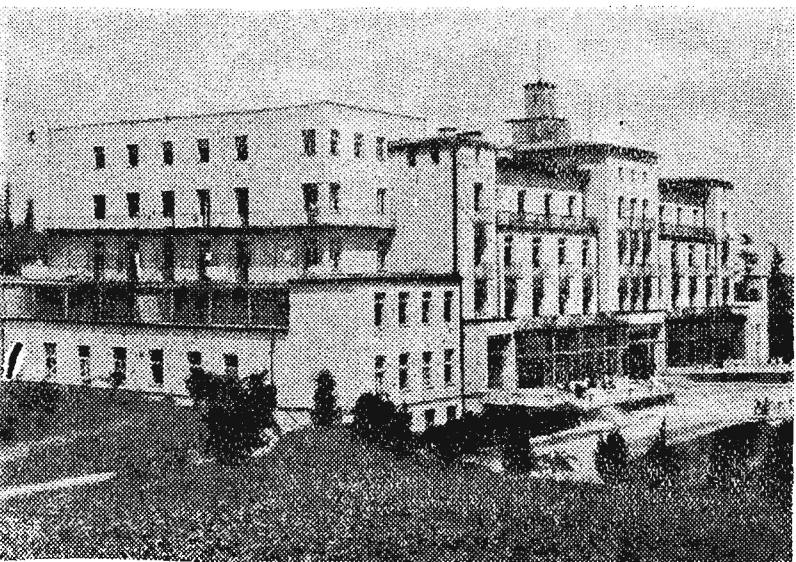
Dzieci na koloniach czują się dobrze, o czym mieliśmy sposobność przekonać się w czasie pobytu na kolonii w Iwoniecu - Zdroju. Znajdujące się tutaj 86 dziewczynek zostało umieszczonych w dwóch willach, dla których urządzone jadalnię, świetlicę, a co najważniejsze — każde dziecko posiada własne łóżko, oraz stoliki i krzesła.

Dzieci odżywiane są cztery razy dziennie. Porecje są obfite i smaczne.

— Przy zwiększonym apetycie — mówi Basia Mokrzycka i dwie inne Basie dostajemy „repetę”. Wszystkie dziewczynki są zadowolone z kolonii i pomimo, że pierwszy turnus dobiega końca, nikt jeszcze nie myśli o domu.

W Iwoniecu w czasie badania dzieci — wielu dziewczynkom zalecono od 10 do 15 kąpiei. Z zabiegów tych jednak one nie skorzystały, gdyż sama Centrala w Rzeszowie nie mogła przeznaczyć na ten cel odpowiednich funduszy. Decyzja wykupienia dzieciom kąpiei zależna jest od Głównej Centrali w Warszawie, która zbyt długo decyduje się na wydanie odpowiedniego zezwolenia.

Wal.



Sanatorium „Dzwojsko” w Iwoniecu-Zdroju jest jednym z najwspanialszych i wyposażonych sanatoriów w Europie.

Foto K. Murman

LIPIEC
26
Środa

DYŻURY APTEK TELEFONY

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr 92 — Rynek 17
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodziska 6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08
JAROSŁAW
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Poniatowskiego 20, tel. 72.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Strój galowy — początek seansów godz. 17-18 i 19-18
RZESZÓW — Zebeta: Saławał wódz Basz-kirów — początek seansów godz. 17.30 i 19.30

RADIO

8.50 Muzyka radziecka, 11.35 „Wieś tańczy i śpiewa”, 12.30 Aud. dla wsi, 12.45 „Na swojską nutę”, 17.15 Muzyka ludowa, 18.00 Arie operowa, 18.40 Melodie operkowe i filmowe, 19.30 Głos mają kobiety, 20.45 „Szpilki”, 22.00 Gra sekstet Polskiego Radia, 22.20 Odpowiedzi „Falj 49”, 22.45 Orkiestra dęta z płyt.

Otwarcie Miejskiego Ogródka Jordanowskiego w Przeworsku

W ramach uroczystości obchodzonych w 6-tą rocznicę Odrodzenia Polski, odbyło się w dniu 22 b. m. otwarcie pierwszego w województwie rzeszowskim ogródka jordanowskiego.

Ogródek znajduje się w wydzielonej na ten cel części parku i został urządzony z inicjatywy tut. Rady Związków Zawodowych oraz przy częściowej pomocy finansowej Miejskiej Rady Narodowej. Wszystkie prace ziemne związane z przygotowaniem terenu oraz wszystkie urządzenia jak karuzele, huśtawki linowe, dźwigowe, basen kąpielowy itd. wykonali członkowie związków zawodowych w Czynie Lipcowym. Jedynie materiał do urządzeń został zakupiony jako stary złom.

Otwarcia ogródka w dniu 22 b. m. dokonał przewodniczący MRN tow. Władysław Szkoda. Poza tym udział w otwarciu wzięli przedstawiciele Partii, PRZZ, Ligi Kobiet itd.

Piękne położenie ogródka oraz stylowe i estetycznie wykonane urządzenia zabawowe pozwalają działwie robotniczej od wczesnych godzin rannych do wieczora spędzać na wolnym powietrzu czas na wesołych zabawach.

Inicjatorom i wszystkim związkowcom, którzy dali bezpośredni wkład pracy w organizowaniu ogródka należy wyrazić pełne uznanie. (jn)

Trybuna Czytelników

Dlaczego ?

W warsztatach Nr 6 Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego w Rzeszowie za naprawę bucików dla 3-letniego dziecka, do których zużyto 5 kg skóry twardej pobrano zapłatę w wysokości 628 zł.

Jak wynika z obliczeń naszego czytelnika koszt zużytego materiału wyniósł tylko 169 zł i 89 groszy.

W Sokołowie organizacje społeczne nie podjęły jeszcze walki z alkoholizmem. Plaga ta rozpowszechnia się z dnia na dzień.

Nie lepiej też przedstawia się to zagadnienie w Rzeszowie, gdzie w restauracji (właśność Finiewicz i Kubienia) przy ulicy Grunwaldzkiej 12. VII. br. podawano wódkę niepełnoletnim.

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Mielcu załatwia się interesantów w sposób arogancki. Jak dotychczas nie obowiązuje tam zasada uprzejmości.

W Kinie „Polonia” w Rozwadowie miejscowy operator lekceważył swoje obowiązki z powodu czego w czasie seansu ekran kinowy był kilkakrotnie zaciemniany, tak, że niejednokrotnie nie można zrozumieć treści filmu.

Tow. Teodor Doszyn zamieszkały w Przemyślu — Zasiadanie ul. Wybrzeże nie otrzymał jeszcze przydziału na nowe mieszkanie.

Okropne warunki mieszkaniowe w jakich żyje rodzina wymienionego spowodowały chorobę jego żony i dwojga dzieci (w wieku 9—11 lat).

Urząd Mieszkaniowy w Przemyślu w związku z tą sytuacją powinien zainteresować się kilkupokojowymi mieszkaniami w słonecznych willach przy ul. Wybrzeże, których jak wiadomo nie zamieszkuje świat pracy.

Trybuna działa

W związku z naszą interwencją DOKP Kraków Oddział Ruchowo-Handlowy Nowy Sącz, donosi nam, że 26 br. na linii Zagórzany — Gorlice uruchomiony został nowy pociąg z odjazdem z Zagórzan godz. 16.05, powracający z Gorlic do Zagórzan o godz. 16.42. Pociąg ten

ma połączenie z pociągiem jeleniogórskim do Gorlic oraz z pociągiem odjeżdżającym z Jasła o godz. 16.50.

W dalszym ciągu swego pisma Oddział Ruchowo-Handlowy Nowy Sącz komunikuje nam: do DOKP w Krakowie wysłano wniosek, by jeszcze w letnim rozkładzie jazdy uruchomić nowy pociąg do Gorlic z odjazdem z Zagórzan ok. 5.40, tak aby świat pracy mógł zdążyć do Glinika Mariampolskiego i Gorlic na godz. 6-tą.

Równocześnie postawiono następujące wnioski w związku z jesiennym rozkładem jazdy:

Przewidzieć odjazd pociągu Nr 31429 z Zagórzan najpóźniej na godz. 13.50. Ułatwić przyjazd robotnikom w kierunku Stróż na godz. 22.00 oraz dla kończących pracę o godz. 22-giej w Gliniku Mariampolskim, przewidzieć nowy pociąg ze Stróż w kierunku Jasła.

W odpowiedzi na notatkę pt. „Pracownicy Spółdzielni Szewskiej w Przemyślu nie otrzymali jeszcze uposażeń za miesiąc czerwiec”, Związek Spółdzielni Rzemieślniczej w Rzeszowie komunikuje nam:

Zarząd Spółdzielni Szewskiej w Przemyślu nie stanął na wysokości zadania w związku z tym 13 lipca br. przewodniczący Związku ob. Brydak odbył naradę produkcyjną z pracownikami tejże spółdzielni, w wyniku której zmienił dotychczasowy Zarząd.

O wynikach pracy nowego Zarządu Redakcja zostanie osobno powiadomiona.

Odpowiedzi redakcji
STANISŁAW M. — JAROSŁAW

W związku z Waszym pismem w sprawie zabezpieczenia higieny pracy robotników magazynowych, interweniowaliśmy w Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w Rzeszowie.

Jak wynika z przedstawionych nam dokumentów, Centrala zwracała się już kilkakrotnie w tej sprawie do różnych zakładów, celem dostarczenia jej masek.

W sprawie tej Centrala podjęła obecnie nowe kroki.

Wkład ZMP-owców w życie kulturalno-oświatowe woj. rzeszowskiego

Związek Młodzieży Polskiej, to przodująca organizacja młodzieżowa w Polsce, o jasnym zdecydowanym obliczu ideologicznym. ZMP-owiec zaś, to nowy typ młodego człowieka, który zarówno swoją postawą wobec narastających wciąż zagadnień struktury polityczno-społecznej i kulturalno-oświatowej, jak również wynikami pracy na każdym podjętym odcinku, winien stać się żywym przykładem dla wszystkich swoich rówieśników.

Jednakże Związek Młodzieży Polskiej jako organizacja ideowo-wychowawcza, natrafia jeszcze w swej pracy na wiele trudności związanych przeważnie z warunkami lokalnymi. Biorąc ten czynnik pod uwagę, a chcąc podsumować chociażby w przybliżeniu działalność kół ZMP w woj. rzeszowskim; musimy stwierdzić, że mimo wspomnianych trudności młodzież na wielu odcinkach wywiązała się ze swoich zadań dobrze.

W ŚWIETLICACH

W dniu 31 maja br. zakończyła się akcja ujednoczenia świetlic wiejskich, podjęta przez Związek Samopomocy Chłopskiej, która to organizacja kieruje w tej chwili wszystkimi świetlicami gminnymi i gromadzkimi. Jednakże Z. S. Ch. był w stanie zaledwie jedną trzecią świetlic obsadzić własnymi kierownikami świetlicowymi. Resztą świetlic kie-

rują ZMP-owcy i mogą poszczycić się tu dość znacznymi wynikami. W bardzo wielu prowadzonych przez siebie świetlicach, utworzyli młodzi aktywni zespoły artystyczne. Grają one wiele szluku o współczesnej problematyce np. „Niemcy“ Leona Kruczkowskiego, „Ożenek“ Gogola itp., oraz kontynuują stałą wymianę kulturalną z sąsiednimi ośrodkami, urozmaiacając w ten sposób program imprez artystycznych. W Przeworsku, gdzie pracuje najlepiej zorganizowana świetlica ZMP-owcy zajęli przy niej orkiestrę, rekrutując się wyłącznie ze swoich członków.

W WALKIE Z ANALFABETYZMEM

Problem walki z analfabetyzmem, tak ważny dla ogólnego dobra Państwa Ludowego nie przeszedł bez echa przez szeregi ZMP-owców. I na tym odcinku złożyli oni dowody swojej ofiarnej pracy. Otóż w każdej gminie koła ZMP pomagają przy rejestracji analfabetów. Po zorganizowaniu zaś przez specjalną Komisję do Walki z Analfabetyzmem kursów, młodzi aktywni w wielu wsiach przejęli opiekę nad kursami, wygłaszając odczyty i prowadząc pogadanki ideologiczno-wychowawcze. Pomagali również kursistom w wyborze samorządu, który czuwał nad przestrzeganiem frekwencji.

Pomoc ich nie zacięśniała się tylko do pomocy pośredniej, gdyż bardzo

wielu ZMP-owców podjęło chlubną akcję indywidualnego nauczania. Na tym odcinku zasłużył się specjalnie kol. Zajac, uczeń G. m. z. m. z. Lubaczowie. Na uwagę zasługuje również młodzież powiatu niżańskiego, która zorganizowała w większości gmin i gromad tamtejszego powiatu kursy dla analfabetów.

Należy zwrócić uwagę, że Zarząd Wojewódzki ZMP nie docenił należyte dużej korzyści, jakie mogły przynieść wykłady i odczyty organizowane przy spółdzielniach produkcyjnych, których tematem byłoby zaznajomienie członków z celami i założeniami socjalistycznej gospodarki. Sporadyczne takie odczyty nie zmieniają postaci rzeczy, gdyż podobna akcja, aby mogła dać należyte wyniki, winna być przeprowadzona planowo i masowo. Tego rodzaju odczyty dyskusyjne, organizowane zaledwie przy jednej spółdzielni produkcyjnej w Pustyni, pow. Dębica.

W SPORCIE

Największą aktywność wykazały koła ZMP w organizowaniu Ludowych Zespołów Sportowych. Na 1200 wiejskich kół ZMP, utworzono dotąd 512 LZS-ów. Ostatnio Zarząd Wojewódzki ZMP, powziął uchwałę zorganizowania dalszych 500 zespołów. W wielu powiatach tworzy się również takie zespoły przy spółdzielniach produkcyjnych, jak np. w powiatach jarosławskim i lubaczowskim.

Jeśli chodzi o należyte postawione prace organizacyjne, jak i równoczesne szkolenie ideologiczne, wysokim poziomem wyróżnia się powiat Jasło.

Wielką jednakże bolączką Ludowych Zespołów Sportowych jest brak sprzętu sportowego, który rozdzielany jest w niedostatecznej ilości przez Związek Samopomocy Chłopskiej. Trudności te pokonują zespoły często w własnym zakresie. W najbliższym jednak czasie Zarząd Wojewódzki ZMP będzie mógł zaopatrzyć w sprzęt 14 zespołów przy spółdzielniach produkcyjnych i 22 nowo-utworzone zespoły w gminach, które podjęły uchwałę przystąpienia do spółdzielni produkcyjnej.

Tworzenie Ludowych Zespołów Sportowych i krzewienie zaimitowania do sportu wśród młodzieży wiejskiej jest bardzo ważnym osiągnięciem w historii przemian społecznych. Pozwała ono nie tylko wzmocnić fizyczną młodzież, ale i udostępnić ujawnienie nowych talentów sportowych.

Enzet.

21 lipiec w rzeszowskich zakładach pracy

Rocznica Manifestu PKWN w Rzeszowie, została poprzedzona uroczystymi akademiami we wszystkich zakładach pracy.

Poza referatami okolicznościowymi i meldunkami o wykonaniu zobowiązań lipcowych, przygotowano w większości świetlic bogate programy artystyczne.

Na uwagę zasługuje repertuar akademii urzędowej w Domu Kultury Fizycznej, na który oprócz deklamacji, tańców ludowych i pieśni w wykonaniu chóru pod batutą prof. Bokłaka, złożyły się opracowania sceniczne „Matki” — Gorkiego i „Zoranego ugoru” — Szolochowa, w wykonaniu zespołu artystycznego.

Rzeszowska Spółdzielnia Spożywców gościła na swej akademii artystów krakowskich, Karola Pobidniaka, Mariana Koubę i Eugeniusza Kopała, którzy wystąpili również w rzeszowskiej świetlicy PPB, entuzjastycznie oklaskiwani przez pracowników.

Obszernym i starannie opracowanym programem artystycznym poszczycić się może również Centrala Mięsna w Rzeszowie, posiadająca swój własny chór, kierowany przez ob. Mariana Niedziolę i zespół tańeczny ob. Alicję Mazur.

W ramach Czynu Lipcowego zespół artystyczny Centrali Mięsnej, przygotowuje wyjazdy na wieś

21 lipca o godz. 16-tej świetlica Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie, wypełniła się po brzegi pacjentami i pracownikami przybyłymi na akademii, na której program artystyczny złożyły się: inscenizacja „Ody do młodości”, deklamacje, tańce ludowe i pieśni w wykonaniu chóru.

Ten mały wycinek z przebiegu akademii w przeddzień Odrodzenia, doskonale obrazuje wysiłki poszczególnych zakładów pracy dążących do najgodniejszego uczczenia pamiętnych rocznicy.

(MI.)

i prosto do ciupy!

Rozmowy płynęły bez ustanku. A wszędzie o jednym i tym samym: o potęgę ludu, o tym, że nie do pomyslenia jest, by ktokolwiek ją powstrzymał.

Przy jednym z ognisk odbywało się posiedzenie rady. Byli tam dowódcy i szefowie. Rozważano plan dalszych operacji. Zawyrokowano jednogłośnie, że nie ma sensu zatrzymywać się w zdobytych wsiach i że należy ruszyć na Siergiewo.

Mieszkańcy zdobytych osiedli donieśli, że w Siergiewie znajdują się biali, ale nikt z nich nie wiedział, w jakiej sile.

Starostenko zaproponował, by natychmiast wystać zwiad, a następnej nocy, po uprzednim przecięciu wszystkich dróg przez wystawienie czat, zaatakować Siergiewo i zająć wieś. Odwodowy oddział Kałajewa, miał posunąć się dalej i zająć czołowe miejsce w operacji zdobyć Siergiewo.

Wszyscy się na to zgodzili, a Matwiej, który siedział na pnaku, rzekł:

— Nie tracicie czasu, dowódcy.

Dowódcy poczuli się już rozchodząc, gdy nagle zbliżył się do ognia dziadek Fiszka i oświadczył tonem stanowczym:

— Najporęczniejsze będzie, jak ja pójdę do Siergiewa. Mam tam znajomych i krewniaków na każdym rogu. Matwiej i Anton zamienili rozbawione spojrzenia. Matwiej pomyślał:

„Rzeczywiście, nikt tak jak on nie wypowiadający się o całej tej sprawie razem z podszewką”.

— Niech wujek idzie — powiedział Matwiej, zwracając się do szefa zwiadu. — Ale trzeba go podwieźć na koniu.

— Zrobi się! — powiedział Archip Chromkow, a obracając się do dziadka Fiszki podał mu oksydowany, niebieskawo połyskujący rewolwer.

Dziadek Fiszka wziął broń, obejrzał, upił się pół siernięgi i zatknął rewolwer za sznurek od portek.

C. d. n.

S-P-O-R-T

Sportowcy Gwardii (Rzeszów) w Białowej

Z okazji 6-tej rocznicy PKWN sportowcy Rzeszowa w specjalnie w tym celu zorganizowanych ekipach wyjechali do pobliskich Ludowych Zespołów Sportowych, by w ramach sojuszu robotniczo-chłopskiego zadokumentować nierozzerwalną łączność miasta z wsią również i na odcinku wychowania fizycznego.

Wspaniałe imprezy odbyły się w Białowej, gdzie wyjechała ekipa Zrzeszenia Sportowego „Gwardia” w liczbie kilkudziesięciu osób.

Uroczyste powitanie gości odbyło się na rynku w Białowej, gdzie przewodniczący LZS-u tow. Rusinek w serdecznych i gorących słowach podkreślił olbrzymie znaczenie podobnych kontaktów sportowców miasta ze sportowcami wsi Polski Ludowej.

Przedstawiciel ZS „Gwardia” por. Partyka podkreślił dorobek Polski Ludowej na odcinku kultury fizycznej Obecnie z dobrodziejstw płynących z uprawiania wychowania fizycznego korzystać mogą — powiedział przedstawiciel Gwardii — wszyscy robotnicy i chłopcy, ich synowie i córki dopuszczone zostały do zdobywania laurów w sporcie. Dowodem wspaniałego rozwoju sportu jest masowość tak w mieście jak i przede wszystkim na wsi. Po swym przemówieniu wręczył por. Partyka propozycję Gwardii oraz 2 pary rękawic bokserkich i piłki nożnej. Po wstępnych uroczystościach sportowcy w zwartej kolumnie udali się na boisko, gdzie zebrana działka z kolonii letnich zgotowała

zawodnikom olbrzymią owację, przygotowując bogaty program artystyczny, na który złożyły się popisy tańeczne oraz deklamacje. Po występach młodzieży przystąpiono do imprez sportowych. Rozegrany został mecz siatkówki, w którym LZS „Białowa” po bardzo ciekawej i na dobrym poziomie stojącej grze pokonała zespół Gwardii w trzech setach 13:15, 15:11, 15:3.

Następnie rozegrany został mecz piłkarski zakończony wysokim zwycięstwem Gwardii w stosunku 9:3. Po meczu piłkarskim nastąpiły walki bokserskie w których dobrze i obiecująco zareprezentowali się przedstawiciele LZS. Udział w walkach wzięli znani pięściarze Gwardii, Wisz, Do brosielski, Jabłoński, Leszczyc i Wiśniewski. W przerwach między poszczególnymi walkami grupa artystyczna wykonała szereg piosenek oraz bardzo interesujące inscenizacje.

Z wypowiedzi miejscowej ludności wynika, że podobne występy sportowców klubów wiejskich odgrywają dużą rolę w życiu społecznym. Przyjazd ZS „Gwardia” do Białowej pozostawi na długi czas miłe wspomnienia. Dlatego wskazanym byłoby, by rzeszowskie kluby częściej wyjeżdżały z podobnymi ekipami tak sportowymi jak i artystycznymi, dzieląc się swoimi doświadczeniami z dziedziny sportu, co niewątpliwie będzie dużym przyczynkiem do socjalizacji naszego życia, na tak ważnym odcinku, jakim jest wychowanie fizyczne. B. K.

Obwieszczenia

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, orzeczeniem z dnia 1 lipca 1950 r. L: AC.II.2/100/50 zezwoliło na zmianę nazwiska rodzowego ob. DUBCZYK Weronice — Wiktorii, ur. 30 września 1934 r. zamieszkałej w Krasnem — na nazwisko „CZERNIAKOWSKA”. G-769

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie orzeczeniem z dnia 1 lipca 1950 r. L: AC. II. 2/99/50 zezwoliło na zmianę nazwiska rodzowego ob. NAJDUCH Władysława, ur. 15 grudnia 1931 r. zamieszkałego w Hermanowej — na nazwisko „GRADKOWSKI”. G-766

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego, technika maszynowego, maszynistkę wykwalifikowaną poszukuje Dyrekcja Budowy Fabryki Śrub w Łańcucie. Podania z życiorysami kierować do Wydziału Personalnego tejże Dyrekcji. K-765

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu ogłasza konkurs na stanowiska dyrektorów szkół zawodowych Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w następujących miejscowościach: Bydgoszcz, Chorzów, Chrzanów, Poznań, Sanok i Zielona Góra. Kandydaci na te stanowiska wnoszą podanie wraz ze szczegółowym dowodem studiów do Dzielnicy Personalnego Zjednoczenia Poznań, ul. Dąbskiego 151/161. G-761

Ugłoszenia drobne

Zgubiono legitymację szkolną Nr 218 wydaną przez Dyrekcję Lasów Państwowych Łańcucie. Zgubiono książkę woj. szkolną RKU Rzeszów, legitymację służbową o nazwisku Mordec Józef. G-768

Zgubiono legitymację szkolną Stalowa Wola Nr 8087 nazwisko Dul Józef. G-762

Zgubiono książkę woj. szkolną RKU Rzeszów, legitymację służbową o nazwisku Sitarz Franciszek. G-764

Doktorowi J. Piłatowskiemu z Przemysłu najserdeczniejsze podziękowanie za całkowite wyliczenie 3-miesięcznego dziecka Andrzeja Żurawskiego składają tą drogą Rodzice. G-763

Zgubiono książeczkę kolejową wydaną DOKP Kraków na nazwisko Kwoka Janina. K-753

Zgubiono świadectwo 4-klasowe II Państwowego Gimnazjum Rzeszów 1938, nazwisko Erbes Edward. G-758

Zgubiono legitymację pracowniczą Huty Stalowej Woli Stelmach Teofil, Nr. kontrolny 8329. G-759

Zgubiono legitymację służbową Nr 259 i wydaną Jednostką Wojskową 2164 nazwisko Starzyk Janina. G-765

Zgubiono legitymację służbową Nr 96 wydaną przez Dyrekcję Lasów Państwowych Tarnów na nazwisko Kopacz Józef Nowotaniec. G-766

Zgubiono książeczkę woj. szkolną RKU Nisko i dowód osobisty wydany przez gminę Chmielów na nazwisko Panek Jan Chmielów pow. Tarnobrzeg. G-767

Kawa produkt zbożowy
— polski napój narodowy

Prenumerata zbiorowa miesięczna zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszawskie Nr IX-13769

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa” — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Dział Gosp. Dz. Koresp. Rob. Chłop. 1603 Sekretariat 1554 Dział partyjny Dz. Kult. 1398. Dział Depeszyowy (Redakcja nocna) 10-12. Oddział KSW „Prasa” (Dział Ogłoszeń) 1856. Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch” 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12-13. Sekretarz Odpowiedzialny 11-12. Oddziały „NOWINY PRZEMYSKIE” — Oddział Redakcji w Przemyslu, ul. Rynek 1, tel. 350. Druk. PRZG Oddział Rzeszów.